

Marsz Wolności i Suwerenności

13 grudnia jak zwykle przypadają w Polsce dwie rocznice. Ta starsza, straszniejsza, to rocznica nocy 12/13 grudnia 1981 roku. Zapomnieć o niej nigdy nie wolno. Ale jest i tradycja nowsza, rocznica marszów organizowanych przez środowiska prawicowe, patriotyczne w tym dniu. Pod przewodnictwem **Pana Prezesa Jarosława Kaczyńskiego** marsze w obronie wolności, demokracji i suwerenności Polski odbywały się cyklicznie przez ostatnie lata.

Dziś sytuacja jest inna, po majowo październikowych zwycięstwach wyborczych mamy wreszcie w Polsce władzę kierującą się w swoim działaniu polską racją stanu. Mamy **prezydenta Andrzeja Dudę**, jest patriotyczna większość w parlamencie, jest w końcu rzeczywisty polski rząd.

Ale dlatego tym bardziej należy ideę marszów grudniowych utrzymać, nawet nadać im bardziej masowy i uroczysty charakter.

Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Panowie Marszałkowie Sejmu i Senatu! Szanowna Pani Premier! No i Panie Prezesie Szanowny!

Wzywamy i prosimy o zorganizowanie **Marszu Wolności i Suwerenności** w niedzielę **13 grudnia 2015** roku w Warszawie. Powinien on stać się widocznym sygnałem wsparcia Polaków wokół Zjednoczonej Prawicy, wokół programu dobrej Zmiany. Niczego jeszcze na trwałe nie zmieniliśmy, to dopiero początek ciężkiej pracy nad uczynieniem Polaki prawdziwie suwerenną i demokratyczną. Ale już dziś trwają wściekłe ataki przeciwników normalności w polskim życiu publicznym, wrogów prostej prawdy, że suwerenem w Polsce jest naród! Ostatnie osiem lat cofnęło nasz kraj we wszystkich dziedzinach i aspektach życia społecznego, gospodarczego, osłabiło naszą międzynarodową pozycję. Ekipa, która do tego doprowadziła i w wyniku decyzji Polaków oddać musiała władzę, nie może się z tym pogodzić. Ludzie, którzy przez lata traktowali Polskę jako partyjny łup, którzy korupcję i nepotyzm uczynili fundamentami swej władzy, kolejny raz próbują dzielić i skłócać Polaków. Budować wirtualne zasięki, wykopywać rowy dzielące rodaków. Tworzą atmosferę napięcia, wymyślonego „zagrożenia demokracji”. Ci sami od ćwierć wieku macherzy starać się będą pokazać nową władzę jako „nacionalistów” obrażonych na „postępowy świat”, kłótniową, zaściankową formację. Oczywiście bez społecznego poparcia. Dlatego organizują już komiczne „komitety obrony, marsze w obronie”, szkalują nowe władze w obcych mediach.

Szanowni Państwo! Pokażmy prawdziwą siłę poparcia dla nowych władz. Niech tysiące ludzi na ulicach Warszawy przekonają wątpiących, że można i trzeba proponowaną dobrą Zmianę wspierać. Zamanifestujmy swoje przywiązanie do demokracji, suwerenności i wolności Polski, ale i przywiązania do odwiecznych fundamentów - wiary, rodziny, tradycji i narodowej tożsamości. A jeśli będzie trzeba powtórzmy takie marsze czy wiece wsparcia w innych miastach i miasteczkach - takie masowe poparcie to także poczucie pewności i motywacja dla nowych polskich władz. Pamiętajmy, że w podobnej atmosferze i sytuacji zaczynał przed laty węgierski premier Victor Orban, podobnie my tutaj zaczynaliśmy pierwsze marsze w obronie Telewizji Trwam. I przypomnijmy - podobnie jak dziś tak i wtedy na Węgrzech i w Polsce me(n)dia i „elyty” wyśmiewały i kpiły z takich inicjatyw, wieszczły im klęskę. Dziś nikt na Węgrzech nie chce powrotu do władzy „socjalistów”, a TV Trwam ma miejsce na multipleksie. Presja ma sens!

Bądźmy 13 grudnia solidarni, spotkajmy się na Marszu w Warszawie!

Klub „GP” Dzierżoniów II

Podpisali:

*Janusz Maniecki - przewodniczący Klubu
Zbigniew Zeń - zastępca przewodniczącego Klubu*

Kazimierz M. Janeczko

Jarosław Kresa

Jan Patyjewicz

Stefan Grefling

Zdzisław Mikułko

Krzysztof Palimąka

Janusz Balcerzak

Ireneusz Wagnerowski

Piotr Pieszczoł

